

## *Ochrona praw człowieka w świetle wybranych skarg indywidualnych do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu*

---

Na początku XXI w. zapewnienie wolności i bezpieczeństwa osobistego stało się jednym z najbardziej priorytetowych postulatów. Stosunki międzyludzkie stają się coraz bardziej złożone. Powoduje to powstawanie niepokojących zjawisk, zarówno w sferze horyzontalnej, jak i wertykalnej. Ludzie usilnie poszukują ochrony przed bezprawnością i arbitralnością. W państwach demokratycznych prawa i wolności jednostki zagwarantowane są na mocy ustawy zasadniczej – Konstytucji. Niemiej, państwa znajdujące się w obrębie tego samego kręgu cywilizacyjnego, nierzadko mają inne uwarunkowania, tradycję oraz kulturę prawną. W prawie pozytywnym odzwierciedlają się akceptowane lub nieakceptowane w danej grupie wartości i dążenia. Stąd tak ważne, aby pamiętać o istocie praw człowieka, która powinna być punktem odniesienia zarówno dla organów stanowiących, jak i stosujących prawo. Oddalenie się od ich ponadczasowej uniwersalnej istoty może prowadzić do deprecjacji prawa i państwa. W celu ochrony przed arbitralnością i bezprawnością wypracowuje się standardy praw człowieka. Zachodzi jednak ciągła potrzeba stania na straży, aby rozumienie prawa, władzy i państwa nie było ani zbyt wąskie, ani ekstensywne. Nie wskazana jest także statyczność, ale racjonalne i obiektywne myślenie naznaczone świadomością miejsca istoty ludzkiej we wszechświecie.

Rozeznanie o stanie państwowości umożliwia analiza stanu przestrzegania praw człowieka, w którym niczym w zwierciadle odbija się rzeczywistość faktyczna od deklaratywnej. Warto zastanowić się, jakie zmiany nastąpiły na przestrzeni ostatnich kilku lat pod kątem rozumienia i re-

spektowania praw człowieka. Niniejsze rozważania zostaną oparte na wybranych skargach indywidualnych<sup>1</sup> do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPC) w Strasburgu. Zgodnie z Europejską Konwencją Praw Człowieka (KE)<sup>2</sup> skargi indywidualne mogą być przedkładane przez osoby, organizacje pozarządowe lub grupy jednostek, które stały się ofiarami naruszeń praw zawartych w KE lub Protokołach Dodatkowych do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (art. 34).

Fundamentalnym prawem człowieka jest prawo do życia<sup>3</sup>. Ogniskują się w nim wszystkie inne prawa i wolności. Uznawanie prawa do życia pomaga w realizacji innych praw, które inaczej mogą stać się iluzoryczne. Człowiek, aby mógł w pełni się rozwijać i czuć bezpiecznie, powinien mieć zagwarantowane także odpowiednie warunki do życia, czyli prawa socjalne, ekonomiczne, gospodarcze i kulturalne. Ważne jest ich praktyczne realizowanie, a nie tylko wygłaszanie frazesów. Obywateli, którzy borykają się z trudnościami dnia codziennego wciąż przybywa. Według raportu Głównego Urzędu Statystycznego do głównych czynników, które zwiększają ryzyko ubóstwa zaliczono „niski poziom wykształcenia i związany z tym niski status zawodowy głowy gospodarstwa domowego, bezrobocie oraz niepełnosprawność”<sup>4</sup>. Wiele osób spogląda z obawą w przyszłość. Oprócz bezpieczeństwa faktycznego i prawnego powinno kłaść się większy nacisk na bezpieczeństwo socjalne, którego niestabilność staje się jednym z największych problemów. Intencjonalne uniemożliwianie lub pozbawianie jednostek środków do życia wymienia się wśród głównych zagrożeń *right to life*<sup>5</sup>.

W art. 8 Konwencji Europejskiej zawarte jest przesłanie, iż człowiek powinien żyć w niewłaczających warunkach w takim miejscu, które mógłby nazwać swoim „domem” (np. *Chapman v. Wielka Brytania*, 2001 r.,

<sup>1</sup> Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu posiada kognicję do rozpatrywania również skarg między państwowych. Powyższą skargę może złożyć państwo-strona Konwencji Europejskiej, które uważa, że inne państwo-sygnatariusz KE naruszyło Konwencję lub Protokoły Dodatkowe (art. 33).

<sup>2</sup> Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności została podpisana w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r.. Ratyfikowana przez Polskę ponad czterdzieści lat później (Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284).

<sup>3</sup> W Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych przyjętym przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w dniu 16 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1997 r., Nr 38, poz. 167) prawo do życia zostało określone jako prawo przyrodzone przysługujące każdej istocie ludzkiej („*Every human being has the inherent right to life*”) [art. 6 ust. 1].

<sup>4</sup> *Ubóstwo w Polsce w świetle badań GUS*, oprac. Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2013, s. 69.

<sup>5</sup> A. Redelbach, *Natura praw człowieka*, Toruń 2001, s. 165.

skarga nr 27238/95<sup>6</sup>). Jednak na podstawie powyższego artykułu Konwencji Europejskiej nie można wyrecypować prawa do domagania się domu. Analizowany artykuł ma zastosowanie nie tylko w relacjach państwo – obywatel, ale także między osobami prywatnymi (Gómez v. Hiszpania, 2004 r., skarga nr 4143/02). Podczas inwestycji budowlanych, które wiążą się z ingerencją w naturalne środowisko należy podejmować działania jak najmniej inwazyjne, które powinny zostać poprzedzone odpowiednimi badaniami i ekspertyzami.

Do drastycznego pogwałcenia prawa do poszanowania życia rodzinnego i prywatnego doszło w sprawie Akdivar i inni przeciwko Turcji, 1996 r. (skarga nr 21893/93), w której wydano nakaz natychmiastowego opuszczenia domu przez rodzinę kurdyjską. Mieszkańcy wioski Kelekçi w powłochu uciekali do rodzin w pobliskich miejscowościach, wielu straciło dach na głowę. Żołnierze ograbili i spalili Kelekçi. Stanowiło to rażące pogwałcenie art. 8 Konwencji Europejskiej, ponieważ był to odwet tureckich sił bezpieczeństwa za dążenia niepodległościowe ludności kurdyjskiej. Europejski Trybunał Praw Człowieka stwierdził naruszenie art. 8 KE. Był to ewidentny akt polityki terroru, który sprzeczny jest nie tylko z Europejską Konwencją Praw Człowieka, ale i prawem międzynarodowym. Narody cywilizowane powinny takie czyny potępiać.

Na początku XXI w. do jednych z głównych przyczyn ruchów uchodźczych<sup>7</sup> na świecie należą warunki ekonomiczne, konflikty na tle narodowościowym, etnicznym i religijnym, wojny domowe, polityka terroru, reżimy polityczne. W aspekcie uchodźców nie jest dostrzegany kolejny problem. Nie można bowiem wykluczyć, iż w przyszłości ludzie będą uciekać również z powodu zagrożenia zjawiskiem terroryzmu. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż pewne przyczyny terroryzmu wykazują podobieństwo z częścią uwarunkowań ruchów uchodźczych.

Obecnie w Europie dominuje migracja o charakterze zarobkowym. W związku z tym obserwuje się wzrost różnych form działalności przestępczej, np. przemytu i handlu ludźmi, prostytucji, niewolniczej pracy, wyzysku. W wielu krajach zwiększa się liczba tzw. „papierowych” małżeństw. W Unii Europejskiej kładzie się nacisk na skoordynowanie polityki imigracyjnej i azylowej, respektowanie zasady non-refoulement, udzielanie

<sup>6</sup> W nawiasie przywołuję wybrane wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu. Użyty skrót „v” oznacza „versus” (przeciwko), np. skarga osoby X.Y. złożona przeciwko określonymu państwu-sygnatariuszowi Konwencji Europejskiej.

<sup>7</sup> Zob. A. Potyrała, *Współczesne uchodźstwo. Próby rozwiązania międzynarodowego problemu*, Poznań 2005.

ochrony uzupełniającej, tymczasowej osobom z państw trzecich oraz przyznanie im odpowiedniego statusu<sup>8</sup>.

Pracę przymusową, poddaństwo i handel ludźmi nie należy uznawać za relikty przeszłości. Komisja Europejska uznała handel ludźmi za „niewolnictwo naszych czasów”<sup>9</sup>, którego ofiarą mogą paść zarówno kobiety, mężczyźni, jak i dzieci w różnym wieku. W „Strategii UE na rzecz wyeliminowania handlu ludźmi na lata 2012-2016” wskazano, iż współczesne niewolnictwo może występować w postaci, np. zmuszania do prostytucji, żebractwa, służby domowej, popełniania przestępstw (np. handel narkotykami, kradzieży), ponadto nielegalnej adopcji, pozyskiwania narządów do transplantacji, zawierania małżeństw pod przymusem. Przed państwami-sygnatariuszami Konwencji Europejskiej wyłania się problem opracowania skutecznych, efektywnych, transparentnych oraz zintegrowanych mechanizmów zapobiegawczych i prewencyjnych.

Standardy ochrony praw człowieka wymagają, aby rozważnie oceniać sytuację przed podjęciem decyzji o deportacji. Władze nie powinny deportować kogoś do kraju, o którym posiadają wiedzę, iż może być tam narażony na utratę życia, zdrowia, bądź tortury, nieludzkie lub poniżające traktowanie albo karanie<sup>10</sup>. Osoba, która ma zostać deportowana powinna mieć zapewnione skuteczne środki odwoławcze (np. *Ahmed v. Cypr*, 2013 r., skarga nr 55352/12; *Mo. M. v. Francja*, 2013 r., skarga nr 18372/10).

W sprawie Jabari przeciwko Turcji, 2000 r. (skarga nr 40035/98), obywatelka Iranu uciekła z kraju ojczystego w obawie przed karą chłosty, bądź ukamieniania, ponieważ w prawie islamskim cudzołóstwo jest bardzo surowo karane. Kobieta udała się do Turcji, a następnie do Francji.

<sup>8</sup> Szerz. art. 62-63a Traktatu z Lizbony zmieniającego Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską sporządzony w Lizbonie dnia 13 grudnia 2007 r. (Dz. U. z 2009 r., Nr 203, poz. 1569). Zob. także W.S. Staszewski, *Zagadnienia migracji ludności w konwencjach Rady Europy*, „Studia Prawnicze KUL” 2009, nr 1 (37), s. 119-131; B. Goworko-Składanek, *Problematyka migracji w dokumentach Wspólnot Europejskich*, [w:] *Pod wielkim dachem nieba*”. *Granice, migracje i przestrzeń we współczesnym społeczeństwie*, W. Muszyński, E. Sikora (red.), Toruń 2009, s. 155-168.

<sup>9</sup> Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów z dnia 19 czerwca 2012 r., *Strategia UE na rzecz wyeliminowania handlu ludźmi na lata 2012-2016* [COM (2012) 286]. Zob. dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej z dnia 5 kwietnia 2011 r. w sprawie zapobiegania handlowi ludźmi i zwalczania tego procederu oraz ochrony ofiar zastępująca decyzję ramową Rady 2002/629/WSiSW (Dz. U. L 101 z dn. 15 kwietnia 2011 r.).

<sup>10</sup> D. Long, *Developments in extradition and expulsion cases*, [w:] D. Long, *Guide to jurisprudence on torture and ill-treatment. Article 3 of the European Convention for the Protection of Human Rights*, Geneva 2002, s. 33. Zob. także R. Alleweldt, *Protection against expulsion under article 3 of the European Convention on Human Rights*, „European Journal of International Law” 1993, vol. 4, no 3, s. 360-376.

Władze francuskie skierowały ją jednak ponownie do Turcji, gdzie wystąpiła o azyl. Z powodu niedochowania terminu wniosku skarżącej nie został rozpatrzony. Nie mogła się jednak od tej decyzji odwołać. W prawie tureckim termin na złożenie wniosku o azyl był bowiem stanowczo za krótki (zaledwie pięć dni). Kobieta miała zostać wydalona mimo, iż władze wiedziały, że w Iranie skarżąca mogła zostać torturowana, a nawet skazana na śmierć. Trybunał strasburski stwierdził złamanie art. 3 i 13 KE.

Podobna sytuacja wystąpiła w sprawie Dzhurayev przeciwko Rosji, 2013 r. (skarga nr 71386/10). Skarżący, wyznawca islamu, uciekł z Tadżykistanu z powodu prześladowań na tle religijnym oraz przypisywania mu współpracy z organizacją paraterrorystyczną. W Rosji otrzymał azyl tymczasowy. Jednak władze Tadżykistanu wystąpiły o jego wydalenie. Rosja posługując się enigmatycznym pojęciem „bezpieczeństwo narodowe” przychyliła się do deportacji. Skarżący został uprowadzony i porwany na terenie Moskwy. W Tadżykistanie przekazano go w ręce funkcjonariuszy policji, którzy go torturowali. Biciem i siłą wymuszono na mężczyźnie przyznanie się do czynów, z którymi nie miał nic wspólnego, a za które dostał wyrok dwudziestu sześciu lat więzienia. Trybunał orzekł naruszenie art. 3 Konwencji Europejskiej. W uzasadnieniu wyroku wskazano, iż władze Rosji nie zachowały procedur prawnych, nie wzięły pod uwagę statusu azylanta, ani sytuacji panującej w Tadżykistanie.

Posługując się określeniem „bezpieczeństwo państwa” nie powinno się podejmować decyzji o wydaleniu do kraju, w którym występuje rzeczywiste zagrożenie dla życia lub zdrowia. Należy zaznaczyć, że kwestia odpowiedzialności władz państwowych za ochronę ludzi pozostających pod jego jurysdykcją musi być stawiana wyżej niż zagrożenie, jakie rzekomo stwarza dana osoba.

Europejska Konwencja Praw Człowieka jest „żywym tworem”. Nie wykluczone, iż to, co uważane jest za nieludzkie lub poniżające traktowanie, w przyszłości zostanie uznane za tortury. Ponieważ ciągłe przekształcanie się różnych form przemocy, które wyłamują się spod wszelkich norm prawnych i analityczno-deskryptywnych, to jeden z najpoważniejszych problemów XXI w.

Ponadto w prawie wewnętrznym państw – sygnatariuszy Konwencji Europejskiej powinny istnieć precyzyjne i szczegółowe podstawy prawne, w których zezwala się na pozbawienie wolności. Aresztowanie musi wykazywać zgodność z krajowymi przepisami materialnymi i procesowymi. Stąd wniosek, iż prawo powinno odznaczać się odpowiednią jakością, dostępowością oraz przewidywalnością.

Trybunał strasburski wskazał, iż „podejrzanie”, o którym mowa w art. 5 ust.1 lit. c Konwencji Europejskiej nie może opierać się na ogólnikowych,

subiektywnych i mało przekonywujących przesłankach, czy przypuszczeniach, nawet jeśli początkowo sprawiają wrażenie wiarygodnych (Labita v. Włochy, 2000 r., skarga nr 26772/95). „Uzasadnione” podejrzenie powinno cechować się taką obiektywnością i wiarygodnością oraz siłą argumentów, aby nie tylko śledczy, ale i obserwatorzy mogli dojść do przekonania, że dana osoba rzeczywiście dopuściła się zarzucanego czynu.

Osoba wykonująca władzę sądową powinna cechować się bezstronnością i niezależnością, zarówno od stron postępowania, jak i organów władzy wykonawczej. Oznacza to, że powinna zachodzić niezawisłość wewnętrzna (sędzia nie powinien być stronniczy, ani ulegać własnym subiektywnym odczuciom, emocjom, czy uprzedzeniom) i zewnętrzna (nieuleganie różnym naciskom, kierowanie się obiektywnością)<sup>11</sup>.

Bezstronność i niezawisłość wymagana jest szczególnie w przypadku osób umysłowo chorych (D.N. v. Szwajcaria, 2001 r., skarga nr 27154/95). Pojęcie „osoby umysłowo chorej” zmienia się wraz z rozwojem naukowym i cywilizacyjnym. Według standardów ochrony praw człowieka nie zezwala się na pozbawianie wolności człowieka tylko dlatego, że jego światopogląd albo postępowanie różni się od innych, jeżeli zachowanie to nie przybiera form ekstremalnych.

W sprawie Blume i inni przeciwko Hiszpanii, 1999 r. (skarga nr 37680/97), funkcjonariusze policji zamknęli sześciu skarżących w osobnych pokojach z przyciemnionymi oknami, ponieważ władze podejrzewały ich o członkostwo w pewnej sekcji religijnej. W stosunku do przetrzymywanych wdrożono „kodowanie” psychologiczne. Przetrzymywano ich przez dziesięć dni pod strażą. Sędzia zarządził skierowanie do kliniki psychiatrycznej. Stanowiło to rażące pogwałcenie standardów strasburskich, ponieważ w powyższej sytuacji skarżący byli więzieni z powodu swoich przekonań. Próbowano wmówić im chorobę psychiczną.

Należy podkreślić, iż leczenie psychiatryczne w przypadku osób pełnoletnich nie jest przymusowe, lecz zależy od ich dobrowolnej decyzji. Przymusową hospitalizację można zastosować tylko wtedy, gdy jest to obiektywnie niezbędne i uzasadnione względami natury medycznej. Wyjątkowo, gdy dana osoba z powodu niekontrolowanego oraz agresywnego zachowania stanowi zagrożenie dla siebie i otoczenia można niezwłocznie wydać opinię o mentalnym stanie zdrowia<sup>12</sup>.

<sup>11</sup> N. Mole, C. Harby, *What is required for a tribunal to be (1) independent and (2) impartial?*, [w:] N. Mole, C. Harby, *The right to a fair trial. A guide to the implementation of article 6 of the European Convention on Human Rights*, Strasbourg 2006, s. 30-38.

<sup>12</sup> Zob. szerz. *The European Convention on Human Rights and the rights of people with mental health problems and/or intellectual disabilities*, Budapest 2003, s. 29-38.

W innych sytuacjach przymusowe hospitalizowanie powinno zostać poprzedzone wiarygodnym wykazaniem, iż występuje i utrzymuje się taki stan zdrowia, który uzasadnia podjęcie powyższej decyzji w przypadku, gdy inne metody leczenia nie przynoszą rezultatu. Należy jednak uprzednio uzyskać obiektywną opinię wyspecjalizowanego lekarza. W przeciwnym razie może dojść do złamania standardów strasburskich wynikających z art. 5 ust. 1 lit. e KE w aspekcie poszanowania wolności i bezpieczeństwa osobistego.

Lekarz powinien brać pod uwagę stan zdrowotny z chwili sporządzenia opinii, a nie wcześniejszy (Varbanov v. Bułgaria, 2000 r., skarga nr 31365/96). W sprawie Petukhova przeciwko Rosji, 2013 r. (skarga nr 28796/07), sąd zarządził przymusowe poddanie skarżącej badaniom psychiatrycznym. Działania te podjęto bez wiedzy kobiety. Prawo rosyjskie zezwalało na przymusowe badanie tylko w przypadku sprzeciwu osoby, która cierpiała na zaburzenia psychiczne. W tej sytuacji doszło do jaskrawego złamania standardów strasburskich, ponieważ sędzia oparł się tylko na opinii funkcjonariuszy policji i psychiatry sprzed siedmiu miesięcy. Lekarz osobiście skarżącej nie przebadał.

Jeżeli dana osoba dobrowolnie zgodzi się na umieszczenie w domu opieki społecznej nie można tego uznać za naruszenie standardów wynikających z art. 5 KE. Interes jednostkowy podyktowany zapewnieniem opieki socjalnej, medycznej i higienicznej może bowiem uzasadniać podjęcie takich kroków przez władzę pod warunkiem, iż nie dojdzie do tego pod wpływem przymusu, podstępów lub groźby. W sprawie H.M. przeciwko Szwajcarii, 2002 r. (skarga nr 39187/98), syn skarżącej nie zapewniał swojej matce właściwych warunków bytowo-socjalnych. Dlatego gubernator kantonu Berno, kierując się dobrem kobiety, przekazał ją do wyspecjalizowanej instytucji, gdzie nikt nie ograniczał jej swobody poruszania się, ani możliwości kontaktowania się z innymi osobami także spoza ośrodka.

Odmierna sytuacja miała miejsce w sprawie Mihailovs przeciwko Łotwie, 2013 r. (skarga nr 35939/10). Skarżący był niepełnosprawny i chory na epilepsję. Żona mężczyzny doprowadziła do ubezwłasnowolnienia oraz skierowania skarżącego do zakładu opiekuńczego nie uzyskawszy jego zgody. Mężczyzna przebywał w tej placówce dziesięć lat. Mimo, iż opinie lekarzy wykazały, że nie cierpi na chorobę psychiczną, skarżący nie mógł przez cały ten okres wystąpić o sądową kontrolę decyzji o skierowaniu do tej instytucji, ani o ubezwłasnowolnieniu. Ponieważ ówczesnie według prawa łotewskiego ubezwłasnowolnionemu nie przysługiwało uprawnienie do wystąpienia o uchylenie decyzji w tym zakresie. W tej sprawie doszło do arbitralnego pozbawienia wolności oraz rażącego naruszenia standardów ochrony praw człowieka.

Zgodnie z orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka pozbawienie wolności nie powinno być dłuższe niż trwanie choroby. Między okresem wpłynięcia opinii lekarza a podjęciem decyzji sądu w sprawie wydłużenia detencji nie powinno upłynąć zbyt wiele czasu (Pereira v. Portugalia, 2002 r., skarga nr 44872/98). Detencja z związku z chorobą psychiczną powinna być systematycznie sądowo kontrolowana.

Według obowiązującej w RP ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (Dz. U. z 2011 r., Nr 231, poz. 1375 z późn. zm.), „zdrowie psychiczne” jest fundamentalnym dobrem osobistym człowieka. Organy władzy państwowej zostały zobowiązane do ochrony praw osób z zaburzeniami umysłowymi<sup>13</sup>. Zdrowie psychiczne zostało więc podniesione do rangi wartości normatywnej chronionej przez prawodawcę. Powyższa ustawa nakazuje przy wyborze rodzaju i metod leczniczych brać pod uwagę nie tylko cele zdrowotne, ale także interesy oraz inne dobra osobiste osoby z zaburzeniami psychicznymi. Powinno dążyć się do osiągnięcia poprawy stanu zdrowia w sposób najmniej uciążliwy. Osoba, która otrzyma skierowanie do szpitala psychiatrycznego albo domu pomocy społecznej ma prawo do porozumiewania się bez ograniczeń z rodziną i innymi osobami, zakazuje się kontroli korespondencji (art. 1, 12-13).

Analizując mentalny stan zdrowia powinno uwzględniać się nie tylko zmieniające się prawo, ale także postęp medycyny, a także zmiany zachodzące w świadomości oraz trendach społecznych. Problemem jest przekazywanie do szpitali psychiatrycznych ludzi w rzeczywistości zdrowych, których ktoś chce się „pozbyć” lub osób, które „celowo się tam udają”, aby uniknąć odpowiedzialności karnej. Należy w tym zakresie przeprowadzać bardziej skrupulatną kontrolę.

W wielu krajach zachodzi potrzeba gruntownej i systemowej reformy służby zdrowia nie tylko w kontekście leczenia osób z zaburzeniami psychicznymi. Szpital kojarzony jest z placówką, w której ratuje się ludzkie życie. Państwa – strony Konwencji Europejskiej są zobowiązane do ustanawiania przepisów egzekwujących wysokie standardy zawodowe lekarzy.

Obowiązkiem lekarza jest kierowanie się dobrem pacjenta, dostosowywanie diagnostyki i sposobu leczenia do jego indywidualnych potrzeb. Jednym z podstawowych środków ochrony prawnej życia i zdrowia pacjentów jest możliwość uruchamiania postępowań sądowych (proces cywilny, karny) oraz dyscyplinarnych przed organami odpowiedzialności zawo-

<sup>13</sup> Zgodnie z ustawą z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (Dz. U. z 2011 r., nr 231, poz. 1375 z późn. zm.) oprócz organów administracji rządowej oraz jednostek samorządu terytorialnego, powyższe działania mogą być realizowane także, np. przez grupy samopomocy pacjentów i ich rodzin, stowarzyszenia i fundacje, kościoły oraz związki wyznaniowe.

dowej lekarzy (Calvelli i Ciglio v. Włochy 2002 r., skarga nr 32967/96; Şentürk v. Turcja, 2013 r., skarga nr 13423/09).

Kolejny aspekt dotyczy informowania pacjenta o stanie zdrowia oraz przysługujących prawach. Każdy pacjent ma prawo wyrażać zgodę lub odmowę na przeprowadzenie zabiegu diagnostycznego, terapeutycznego, czy rehabilitacyjnego. W przypadku, gdy pacjent nie jest w stanie świadomie podjąć decyzję lub jest małoletni, oświadczenie to należy uzyskać od przedstawiciela ustawowego lub opiekuna faktycznego, a gdy jest to niemożliwe – otrzymać zezwolenie sądu opiekuńczego. Gdy pacjent ma ukończone lat szesnaście, wymagana jest również jego zgoda<sup>14</sup>. Naruszeniem standardów praw człowieka jest sytuacja, w której wbrew woli pacjenta, lekarze będą próbowali przeforsować swoje stanowisko, wymusić określony zabieg lub metodę leczenia. Nikomu nie można ubliżać z powodów światopoglądowych, religijnych, etc. Jeśli wymogi określone prawem są spełnione, lekarz zobowiązany jest do uszanowania woli pacjenta (np. Csoma v. Rumunia, 2013 r., skarga nr 8759/05)<sup>15</sup>.

Lekarz może powstrzymać się jednak od wykonania określonego zabiegu lub podjęcia metody leczenia<sup>16</sup>. Wówczas ustawa nakłada na tego lekarza wskazanie realnych możliwości uzyskania świadczenia w innym podmiocie służby zdrowia. W ustawie jednak nie wyjaśniono, jak można ocenić, czy możliwości te są „realne”. Sytuacja, w której lekarz może odmówić wykonania świadczenia zdrowotnego nie dotyczy jednak jak stanowi art. 30 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry (Dz. U. z 2012 r., poz. 1456 z późn. zm.) okoliczności, w których „zwłoka w jej udzieleniu mogłaby spowodować niebezpieczeństwo utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia, oraz w innych przypadkach niecierpiących zwłoki”. W ustawie nie wskazano jednak, jaki próg powinien zostać przekroczony, aby niebezpieczeństwo utraty życia lub rozstroju zdrowia można byłoby określić jako „ciężkie” i „niecierpiące zwłoki”. Mimo, iż wydaje się to logiczne, w praktyce może wywołać dysonans interpretacyjny.

<sup>14</sup> Zostało to zagwarantowane na podstawie art. 32 ust. 1-3 i 5 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry (Dz. U. z 2012 r., poz. 1456 z późn. zm.). Zob. M. Śliwka, *Prawa pacjenta w prawie polskim na tle porównawczym*, Toruń 2010, a także T. Brzeziński, *Etyka lekarska*, Warszawa 2012.

<sup>15</sup> W Karcie Praw Podstawowych Unii Europejskiej zapis o zgodzie osoby zainteresowanej znajduje się w art. 3. Twórcy Karty wskazali, iż zgoda ta powinna być „swobodna i świadoma”. Ponadto wymaga się, aby została „wyrażona zgodnie z procedurami określonymi przez ustawę”, czyli odesłano do szczegółowych regulacji prawa krajowego w tej materii.

<sup>16</sup> Art. 39 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry (Dz. U. z 2012 r., poz. 1456 z późn. zm.).

Zagwarantowanie właściwych warunków higienicznych i sanitarnych w placówkach służby zdrowia to wymóg ustawowy. Z danych Europejskiego Centrum ds. Zapobiegania i Kontroli Chorób (*European Centre for Disease Prevention and Control* – ECDC)<sup>17</sup> wynika, iż każdego dnia w Europie tysiące ludzi zmaga się z infekcjami i zakażeniami, do których dochodzi w placówkach szpitalnych. Jednym z nich jest gronkowiec złocisty (Methicillin-Resistant *Staphylococcus aureus* – MRSA), który nie jest już tylko „bakterią szpitalną”. W sprawie Z. przeciwko Polsce, 2012 r. (skarga nr 46132/08), ciężarna pacjentka borykała się z mocnymi bólami brzucha. Kobieta trafiała do kolejnych szpitali, ale nikt nie mógł zdiagnozować przyczyny schorzenia. Kilka razy wykonywano laparotomię (otwarcie operacyjne jamy brzusznej). U pacjentki nastąpiła wielonarządowa niewydolność (*multiple organ dysfunction syndrome*) wywołana gronkowcem, co spowodowało w rezultacie śmierć płodu. Trzy tygodnie później stwierdzono zgon pacjentki w wyniku sepsy. Kobieta nie była informowana o stanie swego zdrowia, ani o ewentualnych skutkach wdrażanych procedur medycznych. Powyższy przykład ukazuje „chorobę” szpitali, ewidentne braki w egzekwowaniu przepisów dotyczących praw pacjenta oraz zaniedbania w „sztuce” medycznej. Stąd wniosek, że reformowanie służby zdrowia powinno odbywać się systematycznie i kompleksowo, aby sprostać standardom praw człowieka.

Odpowiednie środki medyczne, warunki infrastrukturalne, kadrowe, sanitarne oraz standardy bezpieczeństwa powinny być zapewnione także w ośrodkach opieki społecznej. Trybunał strasburski badał niezwykle bulwersującą sprawę śmierci 15 dzieci niepełnosprawnych fizycznie i psychicznie w państwowym ośrodku opiekuńczym w Bułgarii. Mimo wielokrotnych interwencji przez dyrektorke, ośrodek nie otrzymywał żadnego wsparcia ze strony samorządu, ani ministerstwa. Zimowe warunki sprawiły, że placówka została odcięta od wszelkiej pomocy. Pracownicy ze swoich zapasów przynosili żywność i dzielili się z podopiecznymi. Ogrzewanie włączano zaledwie na dwie godziny dziennie. Trudne warunki doprowadziły do tragicznych i traumatycznych wydarzeń. Trybunał stwierdził jednoznacznie naruszenie prawa do życia z powodu bezczynności organów państwowych (Nencheva i inni v. Bułgaria, 2013 r., skarga nr 48609/06).

Bezczynność organów władzy państwowej to nadal jedna z największych „bóluszek” wielu krajów. Należy jak najszybciej wdrożyć odpowiednią koordynację instytucji państwowych oraz reformę systemu opieki

<sup>17</sup> Rozporządzenie (WE) nr 851/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2004 r. ustanawiające Europejskie Centrum ds. Zapobiegania i Kontroli Chorób (Dz. U. L 142 z dn. 30 kwietnia 2004 r.).

zdrowotnej i sądownictwa, aby nie dochodziło do naruszeń praw człowieka.

Ochrona prawa do życia obejmuje również więźniów. Według standardów praw człowieka więźniowie powinni mieć zagwarantowaną odpowiednią opiekę medyczną. Administracja więzienna powinna zadbać o dobro i stan zdrowotny aresztowanego/więźnia<sup>18</sup> bez względu na „ciężar gatunkowy” przestępstwa, o które jest podejrzewany lub skazany (Dybeku v. Albania, 2007 r., skarga nr 41153/06; Vinter i inni v. Wielka Brytania, 2013 r., skarga nr 66069/09, 130/10, 3896/10). Wśród niewłaściwych warunków więziennych można wymienić, np. brak właściwego oświetlenia, wentylacji, dostępu do wody. Ponadto zbyt mało zajęć o charakterze kulturalnym, wychowawczym, rekreacyjno-sportowym (Grzywaczewski v. Polska, 2012 r., skarga nr 18364/06; Olszewski v. Polska, 2013 r., skarga nr 21880/03). Władze nie mogą się tłumaczyć brakiem funduszy (np. dostosowanie cel, remonty, konserwacje) [np. Dankevich v. Ukraina, 2003 r., skarga nr 40679/98; Mamedova v. Rosja, 2006 r., skarga nr 7064/05]. Europejski Trybunał Praw Człowieka niedochowanie w/w regulacji orzekł w sprawie D.G. przeciwko Polsce, 2013 r. (skarga nr 45705/07). Więzień cierpiał na paraliż obustronny, poruszał się na wózek inwalidzkim. Chory wymagał specjalistycznej opieki, cewników i pieluchomajtek, których mu nie zapewniono. W wyniku tego miał trudności z utrzymaniem higieny osobistej, a jego stan zdrowia się pogorszył. Trybunał uznał odpowiedzialność władz penitencjarnych. Wskazał na potrzebę uregulowania stanu prawnego więziennictwa.

Szczególna odpowiedzialność państwa pojawia się wtedy, gdy osoba, która trafia na komisariat policji/do aresztu/więzienia jest zdrowa, a wychodzi pobita, skatowana lub co gorsza – tam umiera. Państwo zobligowane jest wówczas do przeprowadzenia sprawnego, skutecznego i niezależnego śledztwa (np. Kiliç v. Turcja, 2000 r., skarga nr 22492/93; Velikova v. Bułgaria, 2000 r., skarga nr 41488/98; Valasinas v. Litwa, 2001 r., skarga nr 44558/98; Robineau v. Francji, 2013 r., skarga nr 58497/11; Shchokin v. Ukraina, 2013 r., skarga nr 4299/03).

Należy podkreślić, iż z art. 2 ust. 2 KE wynika, iż złamaniem standardów jest nie tylko umyślne spowodowanie śmierci człowieka, ale i posługiwanie się różnymi formami przemocy fizycznej (np. kopanie, bicie, używanie broni ostrej, czy pojazdu opancerzonego), albo/i psychicznej (np. szykanowanie, dręczenie, mobbing), które nie wiążą się ze skutkiem

<sup>18</sup> A. Reidy, *Detention on medical grounds*, [w:] A. Reidy, *The prohibition of torture. A guide to the implementation of article 3 of the European Convention on Human Rights*, Strasbourg 2002, s. 29-31.

śmiertelnym, ale powodują dotkliwe cierpienia lub stan zagrożenia dla życia i zdrowia (McShane v. Wielka Brytania, 2002 r., skarga nr 43290/98).

W obliczu zamieszek społecznych lub demonstracji funkcjonariusze publiczni powinni posługiwać się środkami obezwładniającymi, np. strumieniami wody; siatkami; pociskami łzawiącymi, oślniewającymi, ogluszającymi, gumowymi. W orzeczeniu Yaşa przeciwko Turcji z dnia 16 lipca 2013 r. (skarga nr 44827/08), Europejski Trybunał Praw Człowieka zaznaczył, iż użycie gazu łzawiącego do rozproszenia demonstracji również nielegalnej nie będzie zgodne z analizowaną normą konwencyjną, jeżeli gaz będzie bezpośrednio skierowany w tłum, powodując obrażenia, a nawet śmierć ludzi. Trybunał podkreślił, iż w prawie krajowym powinny być wyraźnie określone i respektowane podstawy prawne oraz sposób posługiwania się środkami obezwładniającymi.

Tasery (paralizatory) w wielu krajach traktowane są jako broń „lekka”. Nie zawsze ich zastosowanie wskazuje na proporcjonalność użycia siły przez funkcjonariuszy. Potwierdza to tragiczna śmierć obywatela polskiego Roberta Dziekańskiego, który zmarł na lotnisku Vancouver International Airport w październiku 2007 r. wskutek kilkakrotnego nieuzasadnionego zastosowania tasera przez funkcjonariuszy kanadyjskiej policji RCMP (*Royal Canadian Mounted Police*).

Używanie broni ostrej przez funkcjonariuszy wymaga szczególnej ostrożności<sup>19</sup>. Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu wskazał, iż zwalczanie zorganizowanej przestępczości i terroryzmu może w pewnych sytuacjach wymagać użycia broni (np. McCann, Farrell i Savage v. Wielka Brytania, 1995 r., skarga nr 18984/91; Ribitsch v. Austria, 1995 r., skarga nr 18896/91; Dikme v. Turcja, 2000 r., skarga nr 20869/92), ale nie może to wykraczać poza granice, o których mowa w Konwencji Europejskiej. Operacje służb bezpieczeństwa powinny być dobrze zaplanowane, przeprowadzone oraz kontrolowane, nawet jeśli przebiegają w trudnej sytuacji społecznej, bądź niesprzyjających warunkach terenowych lub pogodowych (Kelly i inni v. Wielka Brytania z 2001 r., skarga nr 30054/96)<sup>20</sup>.

Według standardów strasburskich śledztwo powinno zostać uruchomione nie tylko wtedy, gdy niewłaściwego traktowania dopuszczają się funkcjonariusze publiczni, czy urzędnicy, ale także osoby prywatne będące pod jurysdykcją państwową. W sprawie M.C. przeciwko Bułgarii, 2003 r. (skarga nr 39272/98), nie zapewniono skutecznego i sprawnego śledztwa

<sup>19</sup> Por. ustawę z dnia 24 maja 2013 r. o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej (Dz. U. z 2013 r., poz. 628 z późn. zm.) oraz rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 19 lipca 2005 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie uzbrojenia Policji (Dz. U. z 2005 r., Nr 135, poz. 1142 z późn. zm.).

<sup>20</sup> Zob. szerz. S. Kowalska, *Prawa człowieka a terror i terroryzm*, Kalisz 2008.

w przypadku podejrzenia dokonania gwałtu na 14-latce przez dwóch mężczyzn. Niewątpliwie gwałt odciska się nie tylko w psychice ofiary, ale i narusza integralność fizyczną.

Rzetelne śledztwo powinno być wszczęte w każdym przypadku śmierci człowieka. Nie dochowano tego w sprawie Leopold Przemek przeciwko Polsce, 2013 r. (skarga nr 22426/11). Syn skarżącego zmarł w 1983 r. w wyniku obrażeń doznanych wskutek brutalnego pobicia przez funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej. Postępowania sądowe trwały dwadzieścia lat, co doprowadziło do przedawnienia. Trybunał strasburski orzekł złamanie prawa do życia w aspekcie proceduralnym, ponieważ Polska nie przeprowadziła starannego i skutecznego śledztwa.

Prawo do rzetelnego postępowania sądowego (*the right to a fair trial*) to jedno z najbardziej fundamentalnych praw obywatelskich. Artykuł 6 Konwencji Europejskiej zapewnia proceduralną ochronę praw i wolności człowieka. Standard ten obejmuje badanie „zasadności (...) oskarżenia w wytyczonej (...) sprawie karnej” (np. Lavents v. Łotwa, 2002 r., skarga nr 58442/00; Makhfi v. Francja, 2004 r., skarga nr 59335/00; Sejdovic v. Włochy, 2006 r., skarga nr 56581/00) oraz „prawa i obowiązki o charakterze cywilnym” (np. Sovtransavto Holding v. Ukraina, 2002 r., skarga nr 48553/99; Zvolský v. Czechy, 2003 r., skarga nr 46129/99; Chevrol v. Francja, 2003 r., skarga nr 49636/99).

Należy podkreślić, iż sędzia, ani przedstawiciele mediów nie powinni wypowiadać się przed wydaniem prawomocnego wyroku w sposób, który przekreślałby zasadę domniemania niewinności (art. 6 ust. 2 KE) [Daktaras v. Litwa, 2000 r., skarga nr 42095/98; Iwańczuk v. Polska, 2001 r., skarga 25196/94; Lamanna v. Austria, 2001 r., skarga nr 28923/95; Butkevičius v. Litwa, 2002 r., skarga nr 48297/99; Lavents v. Łotwa, 2002 r., skarga nr 58442/00; Marziano v. Włochy, 2002 r., skarga nr 45313/99].

Co prawda, organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości mogą posługiwać się również dowodami, które występują niezależnie od oskarżonego, np. substancjami pochodzenia organicznego, wydzielinami organizmu, ale pod warunkiem, iż nie zostały pobrane pod wpływem nacisków lub z zastosowaniem przymusu (Ortiz i Martin v. Hiszpania, 1999 r., skarga nr 43486/98).

Rozwój nowoczesnych technologii sprawia, że wyłania się kolejny dyblemat związany z monitorowaniem obywateli. Urządzenia te mają na celu zwiększyć bezpieczeństwo. Z drugiej strony nasuwa się pytanie, czy nie odbywa się to kosztem życia prywatnego jednostek. W sprawie Friedl przeciwko Austrii, 1995 r. (skarga nr 15225/89), Trybunał strasburski nie stwierdził naruszenia art. 8 KE, ponieważ funkcjonariusze policji sfotografowali skarżącego podczas demonstracji, czyli wydarzenia publicznego.

Wykonane zdjęcia trafiły do policyjnej kartoteki nie dla identyfikacji uczestników, czy podjęcia kroków prawnych, lecz w celach wyłącznie dokumentacyjnych. Funkcjonariusze nie ingerowali w życie prywatne skarżącego.

Prawo gwarantuje ochronę komunikacji oraz korespondencji. Poza sytuacjami wyraźnie wskazanymi w przepisach prawnych, ingerencja ta jest niedopuszczalna. Bez podstaw prawnych oraz odpowiedniego nakazu organy ścigania nie mogą wtargnąć do prywatnego domu, mieszkania, biura czy kancelarii, a znalezione dokumenty użyć do wytoczenia komuś sprawy karnej bez wiarygodnych dowodów (Mialhe v. Francja, 1993 r., skarga nr 12661/87)<sup>21</sup>.

Państwa – sygnatariusze Konwencji Europejskiej powinny zapobiegać przestępstwom w cyberprzestrzeni. Funkcjonariusze publiczni, którzy wykonują swoje obowiązki z wykorzystaniem sieci internetowej oraz specjalistycznych programów komputerowych, nie powinni przekraczać swoich uprawnień, ani prawa. W sprawie Youth Initiative for Human Rights przeciwko Serbii, 2013 r. (skarga nr 48135/06), pozarządowa organizacja zajmująca się ochroną praw człowieka zwróciła się do służb wywiadowczych Serbii – BIA (*Bezbednosno-Informativna Agencija*) o udostępnienie informacji, ile ludzi zostało objętych tajną kontrolą w sieci w określonym przedziale czasowym. Skarżącym odmówiono twierdząc, iż dane te są chronione tajemnicą państwową. Organizacja zwróciła się więc do krajowego inspektora ochrony danych osobowych, według którego decyzja agencji wywiadu była niezgodna z prawem. W tej sytuacji wywiad oświadczył, iż danymi, o które pytają skarżący, nie dysponuje. Europejski Trybunał Praw Człowieka stwierdził naruszenie art. 10 KE. Trybunał wskazał, iż w tym przypadku chodziło o bardzo ważne informacje nie tylko dla debaty społecznej, ale i ochrony praw człowieka.

W społeczeństwie demokratycznym granice krytyki funkcjonariuszy publicznych oraz polityków są szersze niż innych osób (np. Janowski v. Polska, 1999 r., skarga nr 25716/94; Tuşalp v. Turcja, 2012 r., skarga nr 32131/08; Vakfi i inni v. Turcja, 2013 r., skarga nr 28255/07). Jeżeli politycy i funkcjonariusze publiczni wykonując swoje urzędowe funkcje, czynią to z ominięciem lub bez zachowania wymogów prawa, mogą jednak liczyć się z krytyką obywatelską i to w formie ostrzejszej niż w innych okolicznościach (Nilsen i Johnsen v. Norwegia, 1999 r., skarga nr 23118/93; Tuşalp v. Turcja, 2012 r., skarga nr 32131/08). Mogą to być również wypowiedzi spontaniczne, które niekoniecznie muszą przekraczać akceptowalne

<sup>21</sup> Zob. także, np. Ressiot i inni v. Francja, 2012 r., skarga nr 15054/07; Nagla v. Łotwa, 2013 r., skarga nr 73469/10.

granice krytyki w społeczeństwie demokratycznym (np. Janowski v. Polska, 1999 r., skarga nr 25716/94). W tym celu należy przeanalizować kto był nadawcą i adresatem określonej wypowiedzi; ustalić cel ekspresji oraz okoliczności, w których ją sformułowano. Ponadto istotne jest, czy adresat nie był prowokatorem. Należy pamiętać, że choć krytyka obywatelska jest dopuszczalna, nie może przybierać takiego „natężenia słownego”, która uniemożliwiłaby politykom oraz funkcjonariuszom publicznym wywiązywanie się z obowiązków nałożonych przez prawo (Janowski v. Polska, 1999 r., skarga nr 25716/94).

Analizując treść art. 10 Konwencji Europejskiej można wyciągnąć wniosek, że „wypowiedź” może mieć wymiar nie tylko słowny, ale również pozawerbalny, np. ekspresja literacka, artystyczna<sup>22</sup>. Pod omawianą regulację kwalifikują się także protesty organizowane pokojowo i zgodnie z przepisami, które nie powodują naruszenia porządku publicznego, czy podżegania do przemocy.

W analizowanym artykule Konwencji Europejskiej nie ma wprost sformułowanego zakazu stosowania przez organy władzy cenzury prewencyjnej. Nie ulega jednak wątpliwości, iż pojawienie się jej pod różną postacią stwarza zagrożenie dla istoty państwa demokratycznego (Ekin v. Francja, 2001 r., skarga nr 39288/98). W Polsce zakazuje się cenzury prewencyjnej na mocy art. 54 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483)<sup>23</sup>.

Z ochrony art. 10 KE nie mogą korzystać wypowiedzi niezgodne z prawem o charakterze antysemickim, rasistowskim, ksenofobicznym, czy nawołujące, bądź propagujące jakikolwiek system totalitarny (np. Kühnen v. Niemcy, 1988 r., skarga nr 12194/86; Witzsch v. Niemcy, 2005 r., skarga nr 7485/03).

Państwa – sygnatariusze Europejskiej Konwencji Praw Człowieka są zobligowane wdrożyć skuteczne i efektywne mechanizmy oraz regulacje zapewniające realizowanie oraz respektowanie praw i wolności zagwarantowanych w KE. Władze krajowe ponoszą odpowiedzialność za osoby przebywające na terenach objętych jurysdykcją państwową niezależnie czy

<sup>22</sup> S. Kowalska, *Wolność twórczości artystycznej a ochrona dóbr kultury w świetle prawa*, [w:] *Kulturowe kody mediów. Stan obecny i perspektywy rozwoju*, M. Sokołowski (red.), Toruń 2008, s. 246-259.

<sup>23</sup> Na temat wcześniejszego okresu w dziejach Polski zob. np. *Nie po myśli władzy. Studia nad cenzurą i zakresem wolności słowa na ziemiach polskich od wieku XIX do czasów współczesnych*, D. Degen, M. Żynda (red.), Toruń 2012; *Wbrew partii i cenzurze. Media podziemne w PRL. Studia i artykuły*, P. Kardela, P.P. Warot, T. Wolsza (red.), Warszawa 2012; Z. Romek, *Cenzura a nauka historyczna w Polsce 1944-1970*, Warszawa 2010; *Przeskoczyć tę studnię strachu. Autor i dzieło a cenzura PRL*, E. Skorupa (red.), Kraków 2010.

posiadają obywatelstwo danego kraju. Odpowiedzialność ta dotyczy również decyzji i działań urzędników oraz funkcjonariuszy publicznych.

W listopadzie 2000 r. podpisano Protokół XII do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Na podstawie powyższego aktu prawnego nie tylko prawa i wolności przewidziane przez Konwencję Europejską, ale każde prawo ustanowione przez prawodawcę krajowego powinno zapewniać ochronę przed dyskryminacją. Może to dotyczyć pochodzenia, płci, koloru skóry, języka, wyznania przynależności do mniejszości narodowej lub etnicznej. Nikt nie powinien być dyskryminowany przez władzę, zarówno w odniesieniu do działań podejmowanych na podstawie prawa, jak i w ramach władzy dyskrecyjnej (tzw. „swobodne uznanie”). Artykuł 1 Protokołu nr XII do KE ma na celu ochronę nie tylko przed różnymi formami dyskryminacji ze strony organów państwa, ale i między osobami prywatnymi, których prawa i wolności są regulowane przez prawo krajowe<sup>24</sup>.

Aktem dyskryminacji według standardów strasburskich nie jest jednak ochrona, np. ludzi starszych, niepełnosprawnych, dzieci, ofiar przestępstw. Osoby takie wymagają wielopłaszczyznowych form pomocy oraz wsparcia.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483) kładzie nacisk na opiekę i ochronę osób starszych. Do niedawna okres starzenia w świadomości wielu osób funkcjonował jako czas izolacji, niedołęstwa, samotności oraz degradacji społecznej, fizycznej i psychicznej. W postrzeganiu ludzi starszych nastąpiły jednak zmiany. Obecnie osoba starsza może nadal być aktywna, rozwijać swoje pasje i zainteresowania, być potrzebna innym oraz prowadzić satysfakcjonujące życie. Do urzeczywistnienia tych celów nie wystarczy jednak tylko przeformułowanie mentalności. Państwo i prawo powinno również stwarzać ludziom starszym możliwość integracji, adaptacji oraz uczestnictwa w życiu społecznym. Potrzebne jest wsparcie zarówno społeczne, jak i infrastrukturalne, funkcjonalne oraz strukturalne. Bardzo ważne jest podtrzymywanie więzi społecznych, możliwość zaspakajania potrzeb kulturalnych, edukacyjnych, duchowych. Ponadto powinno zapewnić się dostęp do odpowiedniego wyżywienia, wypoczynku i rekreacji. Istotna jest także pomoc medyczna, socjalna i prawna, która chroniłaby ich przed wyzyskiem oraz przemocą psychiczną.

Niepełnosprawni dysponują takimi samymi prawami do ochrony życia rodzinnego i prywatnego, jak osoby pełnosprawne (*Botta v. Włochy*, 1998 r., skarga nr 21439/93). Z orzecznictwa strasburskiego wynika, iż nadal

<sup>24</sup> *The scope of the European Convention: article 14 and Protocol 12*, [w:] *Handbook on European non-discrimination law*, Luxembourg 2010, s. 64.

należy pracować nad przestrzeganiem standardów prawnych dotyczących osób niepełnosprawnych. Powinno się zapobiegać dyskryminacji, wykluczeniu oraz umożliwiać integrację społeczną. Ponadto podejmować działania polegające na likwidowaniu barier funkcjonalnych i architektonicznych (Bayrakci v. Turcja, 2013 r., skarga nr 2643/09). Osoby niepełnosprawne nie powinny czuć się dyskryminowane z powodu własnych lub prawnych ograniczeń. Europejska strategia w sprawie niepełnosprawności na lata 2010-2020<sup>25</sup> ma na celu podejmowanie spójnych działań i współpracy, dzięki której niepełnosprawni mogliby w pełni korzystać z przysługujących praw. Podobnie ów aspekt uwypukla Konwencja o osobach niepełnosprawnych<sup>26</sup>, w której wskazano, iż niepełnosprawni powinni mieć możliwość godnego, bezpiecznego życia bez względu na przydatność ekonomiczną.

Dzieci są szczególnie podatne na manipulacje, wyzysk i okrucieństwo. Konstytucja RP w art. 72 ust. 1 stanowi, iż „Rzeczpospolita Polska zapewnia ochronę praw dziecka. Każdy ma prawo żądać od organów władzy publicznej ochrony dziecka”. Należy zapewniać im warunki do właściwego rozwoju fizycznego, psychicznego i emocjonalnego. Dom powinien być ostoją miłości, zrozumienia, spokoju i bezpieczeństwa. Tymczasem dzieci padają ofiarą przemocy seksualnej i znęcania. Wiele żyje w złych warunkach bytowo-socjalnych. Cierpią z powodu niedożywienia, są zmuszane do pracy niewolniczej, czy prostytucji. Na forum krajowym i międzynarodowym działają różnorodne instytucje, których celem jest niesienie pomocy dzieciom. W preambule Konwencji o prawach dziecka przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz. U. z 1991 r., nr 120, poz. 526) zaznaczono, iż „dziecko z uwagi na swoją niedojrzałość fizyczną oraz umysłową, wymaga szczególnej opieki i troski, w tym właściwej ochrony prawnej, zarówno przed, jak i po urodzeniu (...). Dziecko powinno być w pełni przygotowane do życia w społeczeństwie jako indywidualnie ukształtowana jednostka, wychowana (...) w szczególności w duchu pokoju, godności, tolerancji, wolności, równości i solidarności”. Wskazano, iż każde dziecko ma prawo korzystać z przysługujących mu praw bez jakiegokolwiek dyskryminacji (art. 2).

<sup>25</sup> Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów, *Europejska strategia w sprawie niepełnosprawności 2010-2020. Odnowione zobowiązanie do budowania Europy bez barier*, Bruksela, dnia 15 listopada 2010 r. [KOM (2010) 636]. Zob. uchwałę Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 1 sierpnia 1997 r. – Karta Praw Osób Niepełnosprawnych (M.P. z 1997 r., Nr 50, poz. 475), a także Europejską Kartę Społeczną sporządzoną w Turynie dnia 18 października 1961 r. (Dz. U. z 1999 r., Nr 8, poz. 67).

<sup>26</sup> Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych sporządzona w Nowym Jorku dnia 13 grudnia 2006 r. (Dz. U. z 2012 r., poz. 1169).

Ofiary przestępstw należy chronić przed dyskryminacją. Według „Polskiej Karty Praw Ofiary” osoby te mają prawo do godności, szacunku, zrozumienia, bezpieczeństwa, wolności od wtórnej wiktymizacji, dostępu do sądu, restytucji oraz kompensacji doznanych szkód. Ofiarom przestępstw należy zapewnić pomoc medyczną, psychologiczną, materialno-socjalną i prawną. W razie potrzeby przysługuje im prawo do anonimowości. Organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości powinny chronić przed dodatkowymi dolegliwościami związanymi z koniecznością kontaktu ze sprawcą oraz działac nieopieszale. Dzieci ofiary gwałtów powinny być przesłuchiwane w obecności psychologa oraz w innym pomieszczeniu niż sala rozpraw. W celu usprawnienia pomocy ofiarom przestępstw organy państwowe i instytucje pozarządowe powinny podejmować współpracę. Urzędnicy i funkcjonariusze nie powinni czekać aż ktoś z rodziny wystąpi ze formalnym wnioskiem lub skargą w obliczu zagrożenia (Öneryildiz v. Turcja, 2004 r., skarga nr 48939/99).

Państwa – sygnatariusze Konwencji Europejskiej powinny zindywidualizować działania, modyfikować oraz korelować prawo w taki sposób, aby jeszcze skuteczniej i efektywniej przeciwdziałać dyskryminacji oraz naruszeniom human rights<sup>27</sup>.

Od czasu opracowania Europejskiej Konwencji Praw Człowieka doszło do upadku bloku socjalistycznego, transformacji ustrojowo-systemowej, zmian terytorialnych, ekonomicznych, obyczajowych i kulturowych. Przybiera na sile zjawisko terroryzmu, które wyłamuje się spod wszelkich norm prawnych i analityczno-deskryptywnych. Immanentną cechą terroryzmu jest amorficzność, hybrydalność oraz ciągłe przekształcanie się w zjadliwe formy przemocy. Czynniki te odciskają się niewątpliwie także na pojmowaniu, formach i sposobach ochrony praw człowieka.

Ponadto powstały lub kształtują się nowe zjawiska społeczne (np. związki partnerskie, transseksualizm, rozwój medycyny i biotechnologii) oraz patologiczne, które są coraz bardziej wyrafinowane (np. nieznanie wcześniej formy niewolnictwa, eksploatacja, dyskryminacja; prześladowania, poniżania i terroryzowanie). Stąd wniosek, iż prawo powinno odznaczać się określoną dynamiką.

Artykuł 46 ust. 1 KE obliguje państwa – sygnatariuszy do respektowania orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Wymaga to usprawnienia systemu monitorująco-kontrolnego<sup>28</sup>.

<sup>27</sup> Zob. szerzej. S. Kowalska, *W poszukiwaniu ochrony przed bezprawnością i arbitralnością – strasburskie standardy praw człowieka*, Poznań 2014.

<sup>28</sup> *High Level Conference on the Future of the European Court of Human Rights, Interlaken Declaration, 19 February 2010*. Por. A. Mowbray, *The Interlaken Declaration - the beginning of a New Era for the European Court of Human Rights?*, „Human Rights Law

Standardy ochrony praw człowieka, które zostały w niniejszym artykule wysublimowane na podstawie orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka mogą okazać się pomocne w wyborze i konstruowaniu nowych rozwiązań prawnych, systemowych, zunifikowaniu oraz zharmonizowaniu działań profilaktycznych i prewencyjnych.